



NARODOWY
INSTYTUT
FRYDERYKA
CHOPINA



Powstanie listopadowe oczami Fryderyka Chopina i generała Józefa Chłopickiego

Scenariusz lekcji

Oznaczenia



Informacje
dla nauczyciela



Informacje przekazywane uczniom
przez nauczyciela lub podsumowujące
wykonane przez uczniów zadania



Polecenia
skierowane do ucznia

Powstanie listopadowe oczami Fryderyka Chopina i generała Józefa Chtopickiego

Grupa wiekowa: szkoły podstawowe (klasy 7-8) oraz szkoły ponadpodstawowe

Przedmiot szkolny: język polski, historia

Czas trwania: 45 minut

Opis: Powstanie listopadowe odcisnęło piętno na życiu Fryderyka Chopina. Choć sam kompozytor nie brał udziału w walkach, uważnie śledził ich przebieg, obawiając się o losy przyjaciół i rodziny. Oburzony brakiem poparcia dla powstania ze strony Francji mocno podkreślał swoją tożsamość narodową. Z kolei generał Chtopicki, pierwszy dyktator powstania listopadowego, wywarł istotny wpływ na przebieg działań wojennych i sposób negocjacji z carem. Podczas lekcji uczeń zapoznaje się z tekstami źródłowymi – odezwą generała Józefa Chtopickiego do Narodu z 6 grudnia 1830 roku oraz osobistym dziennikiem Fryderyka Chopina pisany we wrześniu 1831 roku. Ucząc się krytycznej analizy źródeł, uczeń oswaja się z kontekstem społeczno-kulturowym epoki i poznaje różne formy wypowiedzi pisemnej.

Cel ogólny: Uczeń poznaje przyczyny wybuchu i przebieg powstania listopadowego w kontekście biografii gen. Józefa Chtopickiego i Fryderyka Chopina.

Cele szczegółowe:

- Uczeń zna przyczyny wybuchu powstania listopadowego;
- uczeń zna stosunek Fryderyka Chopina do walk powstańczych;
- uczeń rozpoznaje różnice między tekstem oficjalnym a nieoficjalnym;
- uczeń zna podstawy krytycznej analizy źródeł pisanych.

Metody: praca indywidualna z kartą zadań, praca w grupach z kartą zadań, pogadanka

Pomoce dydaktyczne: film „Chopin i Chtopicki. Dwie wizje powstania listopadowego”, karty zadań (do wydrukowania przed lekcją)

Konspekt lekcji

O. Stan wiedzy uczniów przed lekcją

1. Wprowadzenie (pogadanka) 7 minut

2. Poznajmy cechy tekstu oficjalnego i nieoficjalnego (praca w grupach z kartą zadań) 7 minut

3. Przyjrzyjmy się odezwie gen. Chłopickiego do Narodu oraz *Dziennikowi Stuttgarckiemu* Fryderyka Chopina (praca indywidualna z kartą zadań) 10 minut

4. Porównajmy główne wątki poruszane przez gen. Chłopickiego i Chopina (praca w grupach z kartą zadań) 5 minut

5. Obejrzyjmy fragmenty filmu i posłuchajmy *Etiudy c-moll* op. 10 nr 12 13 minut

6. Podsumowanie (pogadanka) 3 minuty

O. Stan wiedzy uczniów przed lekcją



Lekcja przeznaczona jest dla uczniów, którzy poznali wcześniej okoliczności wybuchu, przebiegu i upadku powstania listopadowego. Uczniowie powinni wiedzieć, że wydarzenie to stało się punktem zwrotnym w procesie rozwoju polskiego ruchu romantycznego, a także momentem, gdy w pełni rozwinęła się dyskusja o sposobach walki o niepodległość.

1. Wprowadzenie

(pogadanka) 7 min.



Będziemy dzisiaj rozmawiać o powstaniu listopadowym z perspektywy dwóch istotnych postaci historycznych – gen. Józefa Chłopickiego i Fryderyka Chopina. Dowiemy się również, czym charakteryzuje się tekst oficjalny i prywatny. Czy zgadzacie się, że inaczej napiszemy tekst do przyjaciela/przyjaciółki, inaczej dziennik, a jeszcze inaczej – artykuł przeznaczony do opublikowania?

Głównym wątkiem poruszonym w tekstach, które będziemy dziś omawiać, jest powstanie listopadowe. Wciąż toczą się dyskusje, czy mogło się ono zakończyć sukcesem.

Czy pamiętacie, jakie były główne jego przyczyny i jak wyglądała wówczas sytuacja polityczna w Europie?



W tej części lekcji można wykorzystać załączoną ikonografię.

[IKONOGRAFIA]

2. Poznajmy cechy tekstu oficjalnego i nieoficjalnego

(praca w grupach z kartą zadań) 7 min.



Przyporządkuj do tekstu oficjalnego (odezwy) i nieoficjalnego (dziennika osobistego) ich cechy, wpisując po dwukropku odpowiednie numery.

[KARTA ZADAŃ 1]



Teksty, które będziemy analizować, adresowane są do różnych odbiorców i mają odmienny charakter. Dobierzcie się w pary i przypiszcie do każdego z dwóch omawianych tekstów cechy dla niego charakterystyczne.

Uwaga: część cech pasuje do obu form; zastanówcie się, dlaczego.



Odpowiedzi do karty zadań:

Tekst oficjalny (odezwa): 1, 2, 3, 7, 10.

Tekst nieoficjalny (dziennik osobisty): 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11.

3. Przyjrzyjmy się odezwie gen. Chłopickiego do Narodu oraz *Dziennikowi Stuttgarckiemu Fryderyka Chopina*

(praca indywidualna z kartą zadań) 10 min.



Za chwilę przeczytacie fragmenty odezwy gen. Chłopickiego do Narodu, w której ogłasza się on dyktatorem powstania, oraz zapiski z osobistego dziennika Fryderyka Chopina pisanego na wieść o zajęciu Warszawy przez wojska carskie.

Odczytajcie je najpierw po cichu, starając się zrozumieć, o czym mówią. Ochotnicy mogą przeczytać je na głos. Jakie emocje powinny towarzyszyć głośnemu odczytaniu obu tekstów? Jaki ton głosu pasuje do oficjalnej odezwy, a jaki do osobistego dziennika?

[KARTA ZADAŃ 2]



Warto zwrócić uwagę, że poza różnicami wynikającymi z charakteru i funkcji wypowiedzi, ważną rolę odgrywa czas spisania omawianych źródeł. Powstały one w dwóch różnych, przełomowych momentach powstania listopadowego. Odezwa gen. Chłopickiego nosi datę 6 grudnia 1830, a więc dotyczy ona samego początku powstania, z kolei dziennik Chopina datowany jest na okres po 8 września 1831 roku – moment, gdy powstanie chyliło się ku upadkowi. Co istotne, Chopin pisał dziennik, nie znając losów swojej rodziny, która, jak się później okazało, nie ucierpiała podczas zdobycia Warszawy przez wojska carskie. Dodatkowego wyjaśnienia wymaga błędna – z dzisiejszej perspektywy – pisownia nazw własnych i nazwisk, wynikająca z braku standaryzacji językowej (Stuttgard, Studgard, Mohilew) oraz błędów popełnianych przez samego Chopina („Paszkiwicz” zamiast „Paskiewicz”). W obu tekstach występują też słowa dziś już nieużywane („naddziad” – przodek) lub używane bardzo rzadko („szelma” – drań, „spokojność” – spokój).



Oba teksty dostępne są w Internecie.

Tekst odezwy gen. Chłopickiego:

http://powstanielistopadowe.com/dzialania_parlamentu_i_wladzy_wykonawczej/2
https://pl.wikisource.org/wiki/Odezwa_dyktatora_J%C3%B3zefa_Ch%C5%82opickiego

Tekst Dziennika Stuttgarckiego:

https://chopin.nifc.pl/pl/chopin/list/700_z_albumu_dziennika_chopina

Dobrym wstępem do analizy *Dziennika Stuttgarckiego* jest artykuł Ewy Hoffmann-Piotrowskiej *Chopin intymny... Kilka refleksji o Dzienniku Stuttgarckim kompozytora*, dostępny pod adresem:

<https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/sztukaedycji/article/view/SE.2019.0004/23910>

4. Porównajmy główne wątki poruszane przez gen. Chłopickiego i Chopina

(praca w grupach z kartą zadań) 5 min.



Odezwa gen. Chłopickiego ma dość wyważony ton – zawiera informacje dotyczące sytuacji społeczno-politycznej w Królestwie Polskim przed wybuchem powstania i tuż po rozpoczęciu walk. Uzasadnia się w niej objęcie dyktatury przez generała, a także przedstawia powody, dla których zdecydowano się kontynuować powstanie. Z kolei dziennik Fryderyka Chopina to prywatne notatki o dużym ładunku emocjonalnym. Obfituje on w wykrzyknienia, stanowiąc wyraz obaw o losy rodziny i przyjaciół.



Pracując w parach lub małych grupach, znajdźcie w zamieszczonych na karcie zadań tekstach odpowiedzi na poniższe pytania:

W jaki sposób generał Chłopicki uzasadniał objęcie dyktatury?

W jaki sposób apelował do Narodu o udział w powstaniu?

Jakie emocje zawarte są w odezwie?

Jak generał Chłopicki przedstawił sytuację międzynarodową?

Jakie emocje mogły towarzyszyć Chopinowi w trakcie pisania dziennika?

Z czego one wynikały?

Czy Chopin miał wówczas dostęp do zweryfikowanych informacji?

Czy martwił się o rodzinę?

Jakimi słowami Chopin zwracał się do Boga?

Jak Chopin odnosił się do faktu, że żadne z mocarstw europejskich nie pomogło Polakom w powstaniu? Z czego mogło to wynikać?

5. Obejrzymy fragmenty filmu i posłuchajmy *Etiudy c-moll op. 10 nr 12*

13 min.



Proponujemy uczniom wspólne obejrzenie filmu, w którym wykorzystane zostały oba analizowane podczas lekcji teksty: *Chopin i Chłopicki. Dwie wizje powstania listopadowego*. Po obejrzeniu filmu zwracamy uwagę na fakt, że – według niepotwierdzonych informacji – Chopin pisał *Dziennik Stuttgarcki* w momencie, gdy pracował również nad jednym z najbardziej znanych utworów – *Etiudą c-moll op. 10 nr 12* („rewolucyjną”). Warto porównać wydźwięk emocjonalny utworu muzycznego i dziennika, by wskazać duże prawdopodobieństwo koincydencji czasowej (nagranie i opis utworu dostępne jest pod adresem: https://chopin.nifc.pl/pl/chopin/kompozycja/171_etiuda-c-moll). Co ważne, Chopin nie nadawał swoim utworom tytułów; przymiotnik „rewolucyjna”, nadany kompozycji przez jemu współczesnych, nie został przez niego oficjalnie uznany. Aby ocenić podobieństwo pomiędzy tonem emocjonalnym *Dziennika* i *Etiudy*, wysłuchajmy wspólnie nagrania utworu.

Zwracamy uwagę uczniów na styl gry aktorów – intonację, gesty, mimikę. Czy elementy te pozostają w bliskim związku z informacjami zawartymi w cytowanych tekstach? Zastanawiamy się, co jeszcze składa się na interpretację aktorską omawianych tekstów. Czy jest coś, co uczniowie zmieniliby lub dodali, odgrywając sceny z filmu?

6. Podsumowanie

(pogadanka) 3 min.



Dowiedzieliśmy się dzisiaj, jak analizować różne teksty źródłowe – odezwę i dziennik. Poznaliśmy ponadto, w jaki sposób odbierały powstanie listopadowe dwie wybitne osobowości – gen. Józef Chłopicki i Fryderyk Chopin. Nie bez wpływu na odbiór wydarzeń pozostaje wiek autorów. Fryderyk Chopin w chwili zapisywania stuttgarckich kart swojego dziennika miał 21 lat. Józef Chłopicki w chwili pisania odezwy – 59 lat. Sformułowane przez nich słowa to zderzenie dwóch postaw. Młody twórca daje wyraz woli walki przeciwko niesprawiedliwemu zaborcy, dojmująco odczuwa żal i strach. Stary generał daje świadectwo postawy racjonalnej, pozbawionej młodzieńczych emocji, zajmuje stanowisko ugodowe, wierząc, że najlepiej przysłuży się interesowi ojczyzny, jeśli uświadomi carowi złą wolę jego podwładnych. Chopin chce walczyć, Chłopicki chce uniknąć rozlewu krwi. Zestawienie i porównanie ze sobą zapisów z dziennika Chopina i odezwy do narodu sformułowanej przez Chłopickiego ma pokazać odmienną postawę, jakie zajmowali Polacy wobec powstania listopadowego.

Karty zadań

Karta zadań 1

Przyporządkuj do tekstu oficjalnego (odezwy) i nieoficjalnego (dziennika osobistego) ich cechy, wpisując po dwukropku odpowiednie numery.

Tekst oficjalny (odezwa):

Tekst nieoficjalny (dziennik osobisty):

- [1] **apel, zwykle pisemny, skierowany do społeczeństwa**
- [2] **styl perswazyjny (zachęcenie do podjęcia działań)**
- [3] **wykrzyknienia (bezpośrednie zwroty do słuchacza lub czytelnika w postaci rzeczownika w wołaczu lub innych wyrazów nacechowanych emocjonalnie)**
- [4] **wypowiedź o charakterze prywatnym**
- [5] **wiele słów potocznych**
- [6] **brak adresata**
- [7] **częste odwołania do wspólnych wartości**
- [8] **wiele informacji o emocjach i życiu prywatnym autora**
- [9] **brak przyjętych z góry wyznaczników strukturalnych i tematycznych**
- [10] **pytania retoryczne (zwroty w postaci pytania, na które nie oczekuje się odpowiedzi, gdyż jest ona znana)**
- [11] **pytania nieretoryczne**

Karta zadań 2

Pracując w parach lub małych grupach, znajdźcie w zamieszczonych na karcie zadań tekstach odpowiedzi na poniższe pytania:

W jaki sposób generał Chłopicki uzasadniał objęcie dyktatury?

.....

.....

.....

W jaki sposób apelował do Narodu o udział w powstaniu?

.....

.....

.....

Jakie emocje zawarte są w odezwie?

.....

.....

.....

Jak generał Chłopicki przedstawił sytuację międzynarodową?

.....

.....

.....

Jakie emocje mogły towarzyszyć Chopinowi w trakcie pisania dziennika?

.....

.....

.....

Z czego one wynikały?

.....

.....

.....

Czy Chopin miał wówczas dostęp do zweryfikowanych informacji?

.....

.....

.....

Czy martwił się o rodzinę?

.....

.....

.....

Jakimi słowami Chopin zwracał się do Boga?

.....

.....

.....

Jak Chopin odnosił się do faktu, że żadne z mocarstw europejskich nie pomogło Polakom w powstaniu? Z czego mogło to wynikać?

.....

.....

.....

Fragmenty odezwy dyktatora Józefa Chłopickiego do Narodu

6 grudnia 1830

Rodacy! Nadzwyczajne wypadki w stolicy Królestwa; świeżo wydarzone, nadzwyczajnych wymagały środków. Nagłym kraju potrzebom nie mogła Rada Administracyjna, pomimo przybrania nowych członków, zaradzić. Nie zdołał koniecznością spowodowanym oczekiwaniom narodu odpowiedzieć ani utworzony później Wydział Wykonawczy w Radzie, ani na gruzach jego powstały Rząd Tymczasowy. Brakowało jedności i zgody. Nie było nikogo, co by wodze państwa w silnej trzymał dłoni, nadał życie i ruch dogorywującemu już rządowi, nikogo, od którego by, jako pierwszego początku, wypływać mogły wszystkie – tyle ran zagoić, tylu nieszczęściom zapobiec i tylu dobra powszechnego wymaganiom godnie odpowiedzieć powinno postanowienia (...).

Ogłosiłem się aż do dalszej uchwały zwołanego już Sejmu Dyktatorem (...).

Rodacy wszelkiego wieku i powołania! Na współdziałaniu waszym, na odziedziczonej po naddziadach, gotowej do wszystkiego miłości ojczyzny przyszły byt nasz polega. Godzi mi się przeto być pewnym, że byt ten zachować potrafimy. Dalecy od naruszania spokojności mocarstw ościennych, pragniemy tylko, aby i względem nas niemieszania się jednego państwa do drugiego zasada zachowana była. Do nas teraz zależy, wszystko poświęcając dla postawienia się w możności używania swobód konstytucyjnych, pokazać, że godni ich jesteśmy. Niech żyje ojczyzna!

Z Albumu-dziennika Chopina

[Stuttgart, po 8 września 1831]

Stuttgard. Dziwna rzecz! To łóżko, do którego idę, może już niejednemu służyło umierającemu, a mnie to dziś nie robi wstępu! Może niejeden trup leżał, i długo leżał na nim? - A cóż trup gorszego ode mnie? - Trup także nie wie nic o ojcu, o matce, o siostrach, o Tytusie! - Trup także nie ma kochanki! - Nie może się rozmawiać z otaczającymi go swoim językiem! - Trup taki błąd jak i ja. Trup taki zimny, jak ja teraz na wszystko zimnym się czuję. - Trup już przestał żyć - i ja już żyłem do sytu. - Do sytu? - A czy trup syty życia? - Żeby był syty, dobrze by wyglądał, a on taki nędzny - czyżby życie tak wiele miało wpływu na rysy, na wyraz twarzy, na zewnątrz człowieczą? Czemuż żyjemy takim nędznym życiem, które nas pożera i na to nam służy, aby trupów robiło! - Zegary z wież studgardzkich nocną biją godzinę. Ach, ileż w tej chwili trupów się po świecie narobiło! Matki dzieciom, dzieci matkom poginęły (...).

Stuttgard. Pisałem poprzednie karty nic nie wiedząc - że wróg w domu - [Jedna linia skreślona.] Przedmieścia zburzone - spalone - Jaś! - Wiluś na wałach pewno zginął (...) O Boże, jesteś ty! - Jesteś i nie mścisz się! - Czy jeszcze ci nie dość zbrodni moskiewskich - albo - alboś sam Moska! - Mój biedny Ojciec! - Mój pocziwiec, może głodny, nie ma za co matce chleba kupić! - Może siostry moje uległy wściekłości rozhukanego łajdactwa moskiewskiego! Paszkiewicz, jeden psiak z Mohilewa, dobywa siedziby pierwszych monarchów Europy?! Moskał panem świata? (...) A ja tu beczynny, a ja tu z gołymi rękami, czasem tylko stękam, boleję na fortepianie - rozpaczam - i cóż nadal? Boże, Boże, wzrusz ziemię, niech pochłonie ludzi tego wieku - Niech najsrozsze męczarnie dręczą Francuzów, co nam na pomoc nie przyszli.

Ikonografia



Autor nieznaný, *Portret Józefa Chłopickiego*, przed 1854



Autor nieznaný, *Portret Fryderyka Chopina*, 1830



Marcin Zaleski, *Wzięcie Arsenalu*, 1831

RODACY!

Nadzwyczajne wypadki w Stolicy Królestwa świeżo wydarzone, nadzwyczajnych wymagały środków. Nagłym krain potrzebom, nie mogła Rada Administracyjna, pomimo przybrania nowych Członków, zaradzić. Nie zdołał koniecznością spowodowanym oczekiwaniom Narodu odpowiedzieć, ani utworzony późniy Wydział Wykonawczy w Radzie, ani na gruzach tego powstały Rząd Tymczasowy. Brakowało jedności i zgody; nie było nikogo, co by Wodze Państwa w silny trzymając dłoń, nadał życie i ruch dogorywającemu już Rządowi; nikogo, od któregooby, jako pierwszego początku, wypływać mogły wszystkie, tyle ran zagoić, tylu nieszczęściom zapobiedz, i tylu dobra powszechnego wymaganiom, godnie odpowiedzieć powinne postanowienia.

Ciągłe prace i całe obywatelstwo Członków Rządu, bezsilnym się tu stawalo, tak dzielnie były przeszkody z rozprzężenia władz i z niedostatku jednego punktu zjednoczenia wszystkich pomysłów, wynikające.

Do tych niedogodności, przyłączyły się jeszcze wewnętrzne niesnaski; utworzono Kluby; każdy nowe przedstawiał, nie już prośby, ale rozkazy; a w tym obłąkanie różnemi namiętnościami powodowanych ustawań, o wszystkim myślano, wyjąwszy o położeniu kresu złemu, co krajowi upadkiem groziło.

Taki stan rzeczy, słuszną twogą wszystkich prawych Obywateli przejmował; nieustraszone przed nieprzyjacielem, wojowników naszych szeregi, lekaly się opłakanych skutków bezrządu.

Rodacy! od najpierwszoy młodości mojej wychowany w obozach, i powołany wraz z tyloma innymi aby się w obcych krajach, krwią własną wolności Ojczyzny dokupywać; byłem świadkiem wielu rewolucyi; poznałem, że w nagłych okolicznościach, takich, w jakich się my teraz znajdujemy, w silie tylko, zgotowem na wszystko zamilowaniem dobra ogólnego złączony, ostatnia Narodów nadzieja. Poznałem, że nie ma sily, kiedy żywioły ją składające, są rozdzielone. Nawykły słuchać rozkazów, nauczyłem się jak w potrzebie rozkazywać należy.

Przeważne te widoki, i one jedynie nakazały mi użyć na ocalenie Ojczyzny, władzy, którą mi Rząd, jako Naczelnemu Dowódcy wojsk poruczył; a głos sumienia, który we wszystkich życia moiego kolejach, wyłączną był postępowania mego przewodnią, wskazywał mi tymczasowe połączenie w moiej osobie, władzy najwyższey, za jedyny do ocalenia tego środek.

Ogłosiłem się aż do dalszey uchwały zwołanego już Seymu Dyktatorem.

Przyrzekłem władzy tej, na dobro tylko Narodu używać; stary żołnierz umiem dotrzymać przyrzeczeń, i przysięgam, że pomysłność Ojczyzny jak dotąd, jedynym była myślą moich i działani przedmiotem, tak i teraz, nie przestanie być celem, do którego wszelkie ustowania moje zmierzać będą.

Zapał, z jakim wojsko i Stolica krok ten mój przyjęła, każe mi się spodziewać, że i krzy cały, czystości zamiarów moich odda sprawiedliwość. Sejm, w którego ręce, władzę moją złożę, prace moje oseni; a jeśli mnie nadzieie na gorliwość i cnotach osób, tak do Rządu należących, jako i prywatnych oparte, nie zwodzą; będę mógł z zarządu mego zdając sprawę, okazać Seymowi i krajowi, że krótkie władzy moiej chwile, dla dobra powszechnego straconemi nie zostały.

Rodacy wszelkiego wieku i powołania! Na współdziałaniu Waszém, na odziedziczonoy po nadziadach, gotowey do wszystkiego, miłości Ojczyzny, przyszły byt nasz polega! Godzi mi się przeto być pewnym, że był ten zachować potrafimy. Dalecy od naruszania spokojności mocarstw ościennych, pragniemy tylko, aby i względem nas zbawiona nie mieszania się jednego państwa do spraw drugiego zasada, zachowaną była. Kiedy najpotężniejsze w Europie narody; Francyi i Belgii zostawiły teraz urządzenie wewnętrzne ich istnienia; my Polacy, my cośmy w obu światach za sprawę wolności z taką zaciętością walezyli; my których nieszczęścia i męstwo, samych nawet nieprzyjaciół naszych zdumiewały; możemyż się obawiać, aby nam za zbrodnie poczytano, że się o zachowanie nauroczycięsiew w obliczu całego świata zaręczonych swobód naszych dopominamy? aby na karb niewierności, otrząśnienie się z żelaznego jarzma, szpiegostwa i prześladowań kładziono? Polak, umie być wiernym!

Kiedy cała Europa, opuszczala tego, przed którego zwyciężkami Orlami korzyły się dawniey Narody; wierne i w nieszczęściu, Polskich wojowników Iloty, otaczały do końca, straconego władzę

Ale kiedy wszelką, zawistne wrogi, miarę przebrały; kiedy niemożna było dokazać, aby się prawda do naczelników, fałszywemi wieściami uwodzonego Rządu, przedarla. — Kiedy zamiast wolności, coraz nowe, chciwi nagród za potwarze szafowanych, pochlebcy, narzeczali nam kaidany, powstanie nasze, aż nadto jest usprawiedliwionem. Nie może tego i serce Króla nie uznać, gdy się ón dowie, tak go zwodzone.

Do nas teraz należy, wszystko poświęcając dla postawienia się w możności używania swobód Konstytucyjnych, pokazać że godni ich iesteśmy.

NIECH ŻYJE OJCZYŻNA!

w Warszawie dnia 6 Grudnia 1830 roku.

D Y K T A T O R

(podpisano) CHEŁPICKI

Zgodno z oryginałem

Sekretarz Generalny DYKTATORA

A. KRYSIŃSKI.

